

03. 6131.50.2019

W P L Y N E L O	URZĄD MIEJSKI		
	w Czechowicach-Dziedzicach		
	PUNKT KANCELARYJNY		
	10 -06- 2020		
Nr	22784	Wydz.	OS + WP
Data i podpis	+ VA		

Czechowice-Dziedzice, 10 VI 2020



Burmistrz Czechowic-Dziedzic
Marian Błachut

Szanowny Panie Burmistrzu

Podpisy, które zbieraliśmy pod petycją i przekazujemy na Pana ręce zostały podzielone na dwie listy. Pierwsza to podpisy osób, którym nie jest obojętny temat drzew w naszej gminie - są to głównie mieszkańcy gminy Czechowice-Dziedzice i osoby, które związane są z naszą gminą. Druga zaś lista to podpisy osób, które mieszkają w bezpośrednim sąsiedztwie ulicy Prusa - osób, które codziennie z niej korzystają. W czasie zbierania podpisów dotarliśmy do ok. 185 takich mieszkańców. 95% osób, z którymi rozmawialiśmy i które przeczytały petycję, zgodziło się z jej treścią i się pod nią podpisało. Świadczy to o tym, że temat nowych nasadzeń i drzew obecnie rosnących przy ulicy Prusa nie jest tym mieszkańcom obojętny. W związku z powyższym, w imieniu mieszkańców kierujemy do Pana prośbę o potraktowanie naszej petycji jako konsultacji społecznych, których niestety zabrakło w czasie przygotowania całej inwestycji. Tym samym oczekujemy wprowadzenia naszych uwag do planu przebudowy ulicy Prusa.

Petycja dot. zwiększenia liczby nasadzeń zastępczych i zachowania terenów zielonych w ramach inwestycji przebudowy ul. Prusa w Czechowicach-Dziedzicach

Szanowny Panie Starosto bielski,
Szanowny Panie Burmistrzu Czechowic-Dziedzic,

Zwracamy się do Was jako osób odpowiedzialnych za konsultacje projektu przebudowy ul. Prusa w Czechowicach-Dziedzicach oraz decyzje podjęte podczas jego tworzenia. Przy okazji planowanej inwestycji **zostanie dokonana wycinka 47 drzew** o obwodach pni od 89 cm do 229 cm, przeciętnie ponad 150 cm, na całej długości drogi. Są to głównie kasztanowce, klony oraz jarzęby szwedzkie. Jak można wyczytać z protokołu z oględzin drzew, większość z nich jest w stanie dobrym lub posiada jedynie niewielki posusz. Wszystkie jednak kolidują z przebudową drogi powiatowej. W sprawie jarzębów szwedzkich, rosnących na odcinku pomiędzy ul. Barlickiego a ul. Prusa, **w Miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego** znajduje się zapis, **aby zachować oraz uzupełnić istniejący szpaler drzew**. (MPZP dla części obszaru Gminy Czechowice-Dziedzice obejmującej tereny centrum miasta położone na południe od torów kolejowych - CENTRUM I - etap 2 Rozdział 3 § 6 pkt 2).

Główne zarzuty w stosunku do podjętych decyzji dotyczą **zbyt małej ilości planowanych nasadzeń zastępczych oraz likwidacji znacznej części pasa zieleni** pomiędzy jezdnią a chodnikiem. W zamian za wycinkę przytoczonych drzew planowane (i orzeczone w decyzji) jest **nasadzenie jedynie 26 klonów kulistych**. W samej decyzji (OŚ.6131.50.2019) można przeczytać: "Organ wydając zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu uzależnione od wykonania nasadzeń zastępczych, bierze pod uwagę w szczególności dostępność miejsc do nasadzeń zastępczych oraz następujące cechy usuwanego drzewa lub krzewu: wartość przyrodniczą, w tym rozmiar drzewa lub powierzchnię krzewów oraz funkcje, jakie pełnią w ekosystemie, wartość kulturową, walory krajobrazowe, lokalizację." W tym przypadku uważamy, że jest to jedynie pusty frazes skopiowany z ustawy o ochronie przyrody. W rozmowach z urzędnikami odpowiedzialnymi za ochronę środowiska w naszej gminie dowiedziano się, że głównym powodem do nasady tak małej ilości drzew jest brak miejsc na nowe nasady, z czym, po zapoznaniu się z projektem przebudowy, stanowczo się nie zgadzamy.

Jest bardzo dużo miejsca, aby dokonać nasady przynajmniej 47 lub więcej drzew pod warunkiem, że zostałyby zlokalizowane w pasie zieleni pomiędzy projektowaną jezdnią a chodnikiem po stronie "rafinerii". Niestety, projekt zakłada zlikwidowanie znacznej części istniejącego już pasa zieleni i zastąpienie go kostką betonową. Ograniczono w ten sposób dostępne pod nasadzenia miejsce i dodatkowo zmniejszono powierzchnię biologicznie czynną. Nowe nasadzenia mogą powstać również po drugiej stronie jezdni, gdzie zaprojektowany jest pas zieleni. Nie przewidziano tam nic poza dwoma drzewami w pobliżu PSZOK. Jest to teren od strony południowo-zachodniej, a więc rosnące tam drzewa dając cień zapobiegną nadmiernemu nagrzewaniu się asfaltu, co pozytywnie wpłynie na jego trwałość.

Dodatkowym zarzutem jest fakt, że projekt zieleni posiada datę z czerwca 2019, a decyzja dotycząca nasadzeń jest z lipca 2019. Można by wnioskować, że decyzja dotycząca nasadzeń została wydana pod przygotowany projekt tak, aby zadbać o interes inwestora nie uwzględniając interesu społecznego i dobra jakim są tereny zielone i drzewa przy ciągach komunikacyjnych.

W czasie gdy dookoła nas wszyscy mówią o konieczności zwiększenia terenów biologicznie czynnych, retencji opadów w miejscu ich występowania, suszy, opadów nawałnych czy kryzysu klimatycznego projektowana jest infrastruktura, która nie bierze pod uwagę tych zagrożeń. Najbliższe Miasto powiatowe ma opracowaną strategię zapobiegania skutkom zmian klimatycznych, a nasza gmina w dokumencie strategicznym jako jeden z celów postawiła sobie pielęgnację drzewostanów przy drogach.

Dlatego apelujemy i domagamy się nielikwidowania pasa zieleni oddzielającego chodnik od jezdni oraz dokonania znacznie większej ilości nasadzeń drzew w ramach tej inwestycji, aby dokonać realnej rekompensaty za drzewa, które mają zostać wycięte. Prosimy również o ponowną analizę czy każde z drzew objętych decyzją o wycince koniecznie musi zostać usunięte.